

Sygn. akt: I C 1081/19 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marek Adamczyk
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Katarzyna Ignaszak

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2019 r. w Toruniu

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w G.

przeciwko Z. N.

o zapłatę

oddala powództwo.

I C 1081/19

UZASADNIENIE

(...) Sp. z o.o. w G. wniosła o zasądzenie od Z. N. kwoty 5637,75 zł z odsetkami tytułem zwrotu niespłaconej części pożyczki, udzielonej na podstawie umowy z 28.02.2017r.

Pozwany nie wniósł odpowiedzi na pozew i nie stawił się na rozprawie, wobec czego sąd wydał wyrok zaoczny.

Sąd ustalił, co następuje.

W dniu 28.02.2017r. strony zawarły umowę, na podstawie której powódka udzieliła pozwanemu pożyczki w kwocie 8000zł, a pozwany zobowiązał się zwrócić tą kwotę w 24 miesięcznych ratach wraz z odsetkami w łącznej kwocie 913,52zł, a ponadto zapłacić opłatę przygotowawczą w kwocie 500zł i prowizję w kwocie 6300zł, przy czym wszystkie wymienione koszty zostały skredytowane. Całkowita kwota do zapłaty wyniosła 15713,52 zł, a miesięczna rata 654,73 zł.

(dowód: odpis umowy k. 18-21)

W dniu 7.12.2017r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni, zaś w dniu 8.08.2018r. złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Do dnia wniesienia pozwu pozwany uiścił łącznie 9167,57 zł.

(okoliczności bezsporne k. 5v – 6)

Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 339 kpc jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym przypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych, przytoczonych w pozwie, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przyjęcie twierdzeń pozwu za prawdziwe, po myśli art. 339 § 2 kpc, nie zwalnia sądu od merytorycznej oceny zasadności dochodzonych pozwem roszczeń. Jak trafnie zauważono w literaturze (K. W.: Wyrok zaoczny oddalający powództwo, Polski Proces Cywilny (...), str. 36 – 39), przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda oznacza, że stają się one podstawą faktyczną wyroku zaocznego. Odpada zatem konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego co do okoliczności faktycznych, objętych tymi twierdzeniami. Nie oznacza to jednak automatycznego uwzględnienia powództwa. Regulacja art. 339 § 2 kpc nie rozciąga się bowiem na stosowanie prawa materialnego. Sąd pozostaje zobowiązany do tego aby ocenić zasadność powództwa w świetle jego przepisów i rozstrzygnąć sprawę stosownie do wyników subsumpcji. Warunkiem uwzględnienia powództwa pozostaje zatem aby przytoczony przez powoda - w pozwie lub innych pismach doręczonych pozwanemu przed rozprawą – stan faktyczny wypełniał hipotezę właściwej normy prawa materialnego, a zamierzony przez powoda skutek prawny odpowiadał temu, który określa dyspozycja tej normy. Jeżeli okoliczności faktyczne, przytoczone przez powoda i przyjęte za prawdziwe, nie uzasadniają roszczenia, z którym wystąpił on przeciwko pozwanemu, sąd oddali powództwo z powodu jego bezzasadności. Sąd oddali powództwo wyrokiem zaocznym również wówczas gdy powód przytoczy okoliczności faktyczne, które miałyby uzasadniać jego żądanie w sposób niekompletny, jednakże nie będzie podstaw aby uznać to za wypadek niedochowania warunków formalnych pozwu. Chodzi o sytuację, w której twierdzenia te nie budzą wątpliwości ale nie wyczerpują hipotezy normy prawa materialnego, która byłaby właściwa do oceny żądania. Gdy twierdzenia powoda budzą wątpliwości, konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego. Jeżeli w jego wyniku sąd dokona ustaleń faktycznych, które nie będą uzasadniały żądania powoda, a pozwany nadal będzie bezczynny, sąd również wyda wyrok zaoczny oddalający powództwo.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej Trybunał lub (...)) sąd krajowy jest zobowiązany podjąć z urzędu czynności dochodzeniowe w celu ustalenia, czy postanowienie umowne zamieszczone w umowie, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu i która została zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem, jest objęte zakresem stosowania dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a jeżeli tak – zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter (vide: punkt 66 wyroku Trybunału z 7.11.2019r. w sprawach połączonych C – 419/18 i C – 483/18 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo). W przypadku gdy sąd krajowy uzna dany warunek umowy za nieuczciwy - nie stosuje go, chyba że sprzeciwi się temu konsument (wyrok z Trybunału z 4.06.2009r., C – 243/08).

Zgodnie z art. 385¹ kodeksu cywilnego (uchwalonym w celu wdrożenia dyrektywy 93/13) postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne), co nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4) .

W okolicznościach sprawy pozwanemu bezspornie przysługuje status konsumenta. Jest przy tym oczywiste, że umowa nie została zawarta w drodze indywidualnych negocjacji.

Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. W polskiej judykaturze wyjaśniono, że przez działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego

- należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku; rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta; ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego może być dokonana za pomocą tzw. testu przyzwoitości, polegającego na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (vide: wyrok SN z 27.11.2015r., I CSK 954/14 i powołane tam orzecznictwo). Z kolei Trybunał wyraził pogląd, iż dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (stosownie do dyrektywy 93/13/EWG) istotne jest czy przedsiębiorca, traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok z 14 marca 2013 r., C-415/11). Natomiast Sąd Okręgowy w Toruniu konsekwentnie prezentuje stanowisko, iż prowizja oraz inne opłaty, obciążające konsumenta, powinny znajdować odzwierciedlenie w rzeczywiście ponoszonych przez pożyczkodawcę kosztach, a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pożyczkodawcy (tak np. wyrok z 20.02.2019 r., sygn. akt VIII Ca 107/19). W przypadku, gdy ekwiwalentność prowizji lub innej opłaty nie zostanie wykazana uznać należy, że postanowienia jej dotyczące stanowią klauzulę niedozwoloną, jako nieuzgodnione indywidualnie i kształtujące prawa oraz obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes.

W okolicznościach sprawy umowa nakładała na pozwanego konsumenta obowiązek uiszczenia prowizji w kwocie 6300 zł, co stanowi 78,75 % kapitału pożyczki. Powód twierdził, że prowizja stanowi wynagrodzenie za szereg usług świadczonych pożyczkobiorcy (k. 37v-38), jednak twierdzenia te nie znajdują żadnego uzasadnienia w postanowieniach łączącej strony umowy, wobec czego nie mogły być uznane za prawdziwe. O ile nie ma podstaw do kwestionowania faktu, iż powodowa spółka prowadzi obsługę klienta przez C. (...), o tyle nie sposób uznać, że jest to świadczenie na rzecz pozwanego konsumenta, mające źródło w umowie. Pozostałe wymienione w piśmie powódki „czynności” w ogóle nie mogą być rozpatrywane w charakterze świadczeń umownych, wymagających jakiegokolwiek dodatkowego (poza wynagrodzeniem za korzystanie z kapitału w postaci odsetek i ewentualnie prowizji przygotowawczej) wynagrodzenia. Ekwiwalentność świadczeń stron nie została zatem wykazana, co uzasadniało uznanie postanowienia umownego dotyczącego prowizji za klauzulę abuzywną. Na podstawie artykułu 385¹ § 1 kc postanowienie to jest dla pozwanego konsumenta niewiążące, co powoduje, że zobowiązany był on zwrócić powódce jedynie kwotę 8500 zł (8000zł kapitału pożyczki plus 500 zł opłaty przygotowawczej), co odpowiada 57,43 % kwoty określonej w umowie (8000 + 500 + 6300 = (...)) oraz odsetki, ustalone zgodnie z umową od tej kwoty (524,63 zł, co stanowi 57,43 % sumy odsetek ustalonej w umowie). Łącznie pozwany zobowiązany był zapłacić powódce 9024,63 zł. Do dnia wniesienia pozwu uiścił bezspornie 9167,57 zł. Tym samym jego zobowiązanie uległo umorzeniu.

Mając powyższe na uwadze, sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.